KURYER KRAKOWSKI.

D. 21 kwietnia 1835. PONIEDZIAŁEK. N^er 17.

Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 6 i wychodzi codziennie (wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste) po południu.

Umiera Przecławowicz t. i p.d. mąż miłosier: ten proroczym duchem przy zaprowadzeniu Jezuitów ich upadek przepowiedział roku 1635.

KRAKÓW.

(A.N.) *Z Niegoszowic d.* 13 *Kwietnia* 1835. r. Znakomite i wieloletnie dla kraju poświęcenie się, oraz przymioty osobiste zaszczytne ś.p. Benedykta Zielonki Półkownika wojsk polskich, urzędnika legii honorowej, kawalera Państwa Francuzkiego akcją na Kanale Languedockim dotowanego, który po dwómiesięcznej chorobie opatrzony SS. Sakramentami rozstał się z tym światem d. 10 b. m. w dobrach swoich Niegoszowice, otrzymały w obrzędzie pogrzebowym jawne dowody nietylko zasłużonego uwielbienia i szczerego żalu od licznie zgromadzonych przyjaciół kolegów broni ojczystej; ale też wdzięczności i rozpaczy wiernych sług nieboszczyka i jego włościan poddanych.

D. 12 b. m. o godzinie 6 wieczór była exportacja ciała z Niegoszowic do Kościoła parafialnego w Rudawie. Oddział żandarmów tutejszo-krajowych otwierał kondukt, następowała kompania Grenadjerów z dwoma doboszami i kapelą milicyi: dalej liczne duchowieństwo; za ciałem na karawanie wiezionem prowadził wierzchowca stary szasser ordynans nieboszczyka, zgromadzona publiczność otaczała karawan, a oddział żandarmów zamykał kondukt.

D. 13 bm. stosowne Nabożeństwo odbywało się aż do godziny I. z południa, celebrował W.J.X. Starczewski Kanonik Katedralny Krakowski, na którem Mowy pogrzebowe tłomaczyły zasługi nieboszczyka jako przykładnego obywatela, chrześcianina i dobroczyńcę włościan swych poddanych, szczególniej W.J.X. Trawiński Dziekan Emeryt rozczulił słuchaczy. W grobie umyślnie wymurowanym złożono zwłoki, a 4 salwy z ręcznej broni pożegnały nieodżałowanego wojownika, zawsze dobrego i umiarkowanego obywatela i Polaka. Za podjęte trudy i urządzenie całego obrzędu pogrzebowego, zasługom nieboszczyka należnego składamy najczulsze podziękowanie JW. JW. Jozefowi i Franciszkowi Hr. Szembekom jako wykonawcom ostatniej woli ś.p. Półkownika Zielonki. Tegoż przyjaciele.

A. Z.

Wiadomości literackie. Towarzystwo naukowe Lipskie, założone przez księcia Jabłonowskiego, między pytaniami, które do rozwiązania za nagrodę podało, ogłosiło następne tyczące się Historyi narodu polskiego. *Na rok* 1835. Krytyczny rozbiór i ocenienie tych pisarzów narodowych historyi Polskiej, którzy przez gruntowne zbadanie wypadków i sztukę historycznego opowiadania, zajmują pierwsze miejsce w Literaturze ojczystej. *Na rok* 1836. Skreślić stan prawa public: i prywatn: które obowięzywały w Polsce przed prawami nadanemi od Kazimierza Wielkiego r. 1347, w ten sposób, aby wykazać różnicę między tem co należy do starożytności pogańskich Sławian, i tem, co wynikło ze związku i stosunków Polaków z Niemcami i z nawrócenia pierwszych do Chrystjanizmu, oraz wydać sąd o niedawno ogłoszonem dziele Dr. W. A. Maciejowskiego

Historja Prawodawstw Sławiańskich i t. d. *Na rok* 1837. Podać opis dowodami wsparty politycznego stanu miast Polskich na końcu piętnastego stolecia; szczególnie odpowiedzieć przy tem na zapytanie, czy i o ile niektóre miasta, bądź przez używanie, bądź przez przywileje, zostały przypuszczone od Stanów do równego uczestnictwa swobód obywatelskich i miały udział w obradach sejmowych? *Nadzwyczajne za podwójną nagrodę t. j.* 48 *czerwo: zło: wyznaczone zadanie na rok* 1837. Wykazać zmiany, których doznały sejmy w Polsce pod panowaniem królów z familii Jagiellońskiej, oraz wyjaśnić owczesne instytucje i ustawy krajowe.

Francja. Dnia 7 Kwietnia król dawał objad, na który byli zaproszeni, Austrjacki poseł hrabia Appony ze swoją małżonką, xiąże Schönburg, hr. Rudolf Appony oraz kilku innych członków Austrjackiego poselstwo w Paryżu, i xiąże Broglie minister spraw zagranicznych. Rada adwokatów naradzała się dnia 6 Kwietnia nad rozkazem królewskim o obowiązkach adwokatów przy sądzie w Izbie Parów. Rada uchwaliła, że ten rozkaz jest nieprawny, że bez ubliżenia prawu, które powołuje adwokatów do obrony w trybunałach, nie może ich zmuszać do tego obowiązku w sądzie nadzwyczajnym; dalej że bez złamania konstytucyi nie może przelewać na izbę parów praw służących sądom appellacyjnym. — Względem adwokatów wyznaczonych z urzędu do obrony, jak sobie mają w tym razie postąpić, oświadczyła Rada, że Izba Parów nie ma władzy, ich zmusić do bronienia oskarżonych przed jej sądem. Na tej zasadzie polegając wyprowadziła wniosek, że adwokaci nie są obowiązani usprawiedliwiać przyczyny nieprzyjęcia obrony i tłomaczyć się z tego na wezwanie izby parów. Nareszcie oznajmiła, że dosyć jest uwiadomić prezesa sądu parów o odmówieniu obrony przez adwokata, którą mu wyznaczono. Komissyi złożonej z Filipa Dupin, Manguin i Odillon Barrot polecono ułożyć to zdanie na piśmie, które wszyscy członkowie podpiszą. Wszyscy członkowie rady byli obecni, i postanowienie prawie jednomyślnie przyjęto — Rada adwokatów w mieście Rouen naradzała się podobnież nad rozkazem królewskim i przesłała paryzkiej radzie swoje zdanie, które się zupełnie zgadza z powyższem. Dnia 7 Kwietnia przybył do Paryża rossyjski goniec z wiadomością, że posłem rossyjskim przy królu Francuzów mianowany został hrabia Pahlen jenerał jazdy. Smierć xięcia Leuchtenberg odebrana w Paryżu 7 Kwietnia sprawiła wielkie wrażenie w Izbie deputowanych i na giełdzie kupieckiej, gdzie z tego powodu papiery portugalskie spadły. (G.P S.)

Anglia. Podróżni przybywający do Hamburga dnia 10 Kwietn: z Londynu powiadali jednozgodnie, że ministerjum angielskie rozwiązane zostało. Inne doniesienia potwierdzają tę wiadomość, z dodatkiem, że je-

szcze dnia 8 b. m. król powołał lorda Grey do utworzenia nowego ministerjum. Ta wiadomość potrzebuje jeszcze potwierdzenia gazet angielskich; papiery jednak spadły na giełdzie londyńskiej, gdyż pogłoska o dymissyi ministrów była powszechną. Mieszkańcy jednej części miasta Londynu podali adres do Roberta Peela, w którym wielbią jego talenta i zachęcają do pozostania na urzędzie.—Gazeta *Times* ogłasza wiele adresów z miasta Liverpool, Oxfordu i innych i wzywa cały kraj, aby użył służącego sobie prawa petycyi, jeźli chce uratować konstytucją protestancko-monarchiczną i przeszkodzić rozszerzeniu się władzy katolików i Papistów. (G.P.S.)

Portugalja. Xiąże Terceira wydał następną odezwę do wojska: „Mając udział w niebezpieczeństwach i trudach, które wojskowi wszelkiego stopnia z nieporównaną wytrwałością ponosili, również w sławie, wywalczonej bohaterskiem męstwem w przywróceniu prawego tronu królowej i swobód kraju, mogę się słusznie spodziewać, że jenerałowie, oficerowie, podoficerowie i żołnierze wesprą mię w utrzymaniu tronu, który nas już tyle krwi i tyle bolesnych ofiar kosztował. Co do mnie, nie ulęknę się niczego i wszystko uczynię, co będę mógł, aby się stać godnym zaufania, które już we mnie pokładało wojsko w najniebezpieczniejszem położeniu. Jestem przekonany, że wojsko przez swoję jedność, która jest prawdziwą matką potęgi, i przez dobrą karność, którą już wielokrotnie udowodniło, utrzyma nabytą sławę i potrafi sobie zjednać szacunek spółobywateli." Na kilka dni przed śmiercią, xiąże Leuchtenberg był na polowaniu, wrócił spocony i przez nieostrożność zdjął z siebie surdut i kamizelkę. Zaziębił się więc, a ta słabość wkrótce się powiększyła, lecz niebespieczeństwo dostrzeżono dopiero na 24 godzin przed śmiercią. Powstało zapalenie i o 12 godzinie, gdy oddech był już trudny, wezwano spowiednika do xięcia, który opatrzony SS. Sakramentami rozstał się z tym światem o 2 godzinie i minut 20. Nie podobno opisać żal królowej i Cesarzowej. Służący, który był obecny przy konającym xięciu, powiadał że obie xiężniczki prawie od zmysłów z żalu odchodziły. Całą winę, jak się zwykle dzieje, tej śmierci przypisują lekarzom księcia. Najsławniejszy doktor w Lizbonie był przywołany w ostatniej chwili i zganił sposób leczenia chorego. Dla przekonania się czy xiąże był otruty lub nie, królowa wezwała angielskiego lekarza Martin, aby się znajdował przy otwieraniu ciała. Xiąże umarł w tej chwili, gdy żywe spory prowadzono w izbie sejmowej i w gazetach, z powodu objęcia przez niego naczelnego dowództwa nad wojskiem. Władza połączona z tym urzędem jest tak ważna, iż dawniej tylko członkowie familii królewskiej piastować ją mogli Co pięć minut dają z dział ognia od skonu xięcia i to potrwa aż do jego pogrzebu. „Konstytucja xięcia, mówi angielska gazeta *Times*, nienależała

do najmocniejszych, i oczywiście nie był troskliwy o swoje zdrowie, gdyż go widziano bez względu na stan powietrza o każdej porze, nawet przed świtem dnia, chodzącego z jednego do drugiego miejsca. Skon jego nie sprowadzi żadnej zmiany w wewnętrznym zarzędzie Portugalii. (G.P S.)

Hiszpanja. Gazety francuzkie donoszą z Madrytu 29 Marca: „Bolesno jest patrzyć, jak w Bajonnie i wzdłuż granicy francuzkiej, cierpiane są środki, które przedłużają wojną. Lecz to nie jest punkt jedyny, gdzie Karoliści są czynni. Rząd odebrał wiadomość, iż zbuntowani oficerowie gorliwie się krzątają w Gibraltarze, aby wzniecić powstanie w Andaluzyi. Wiadomo jest, iż utrzymują stosunki listowne z Sewillą, że Korunna jest ogniskiem, z którego rokosz biskajski ma się rozszerzyć, że nareszcie Anglicy wspierają pieniądzmi przyjaciół Don Karlosa Rząd przesłał najsurowsze rozkazy prefektom różnych prowincyj w tym celu. Mina już wyzdrowiał z odniesionej rany i otrzymał 5000 sztuk broni z Anglii, a całe posiłki, które mu świeżo nadeszły wynoszą tylko 7000 ludzi Karoliści zaprzeczają, jakoby wojsko królowej odniosło zwycięstwo w dwóch niedawno stoczonych bitwach Poselstwo lorda Eliot do obozu Don Karlosa zatrudnia w tej chwili dyplomatów. Angielskie ministerjum miało wezwać państwa europejskie, aby spólnie zagodziły tę wojnę. Minister wojny Valdez poznosił wiele nadużyć, a między niemi sztab główny wojska, który wiele kosztował i wziął go pod swoją bezpośrednią władzę. (G.P.S.)

Prostować uchybienia szkodliwe dla nas, i przekrzywiające prawdę jest powinnością każdego. Z tego powodu podaje się opis ubioru Jana III. w wyprawie Wiedeńskij, który tem więcej zasługuje na uwagę, że wychodzą u nas ryciny wyobrażające tego Bohatera w Rzymskim stroju z gołemi kolanami i rękami po łokieć, a nawet bez szabli, przecież król nasz w bitwie własną ręką 3 Turków zabił, czegoby nie mógł buławą półłokciową dokazać. Opis ten wyjęty jest z dzieła W. Kochowskiego: „W dniu tak świetnym dla Monarchy i narodu, i ubior nawet zwycięźcy dla Polaka być obojętny nie powinien. Król dnia tego miał kontusz sukienny niebieski, a żupan biały jedwabny, i na dzielnym rumaku płowej maści jeździł. Poprzedzał króla Giermek, puklerz w kształcie herbowej tarczy (Janiny) noszący i chorąży, który dla oznaki gdzie się Król znajdował, przymocował do proporca swego pióra sokoła. Królewic Jakòb nieodstępny w krwawej potrzebie towarzysz, miał szyszak na głowie, zbroię na piersiach, a pod udem, zwyczajem przodków naszych, szablę krótką a szeroką.

Dziś z rana zimna stopni 1 i pół.

W DRUKARNI AKADEMICKIEJ, NAKŁADEM WYDAWCY A. TESSARCZYK.